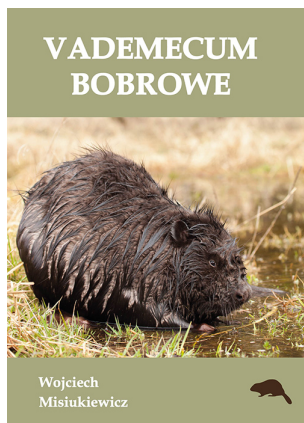


## Vademecum bobrowe



**Cena : 49,00 zł**

Dostępność : **Dostępny**  
Stan magazynowy : **< 0**  
Średnia ocena : **brak recenzji**

**Tytuł: Vademecum bobrowe**  
**Autor: Wojciech Misiukiewicz**  
**Liczba stron: 154**

O tym, że już nadeszła pora, aby zacząć gospodarować populacjami bobrów w naszym kraju, nikogo nie trzeba przekonywać. Prawie nikogo. Wciąż trwają spory o przyszłość tego gatunku, lecz dochodzi do nich od zawsze.

W ostatnich latach, mimo że bobry wciąż pozostają pod częściową ochroną, stawiamy pierwsze kroki zmierzające ku zarządzaniu populacją tych gryzoni. Choć trudno nawet powiedzieć, że stawiamy kroki bardziej raczkujemy. Brak nam doświadczenia w sposobach regulacji liczebności tego gatunku oraz informacji, jak należy z nim postępować. Nie ma też książek poruszających tę problematykę. Wyjątek stanowi najnowsza publikacja Vademecum bobrowe, wydana nakładem BTL Works w Warszawie. Nikt wcześniej na polskim rynku nie podjął się trudu opracowania poradnika, który tak szeroko poruszałby tematykę zarówno ochrony, jak i zarządzania populacjami bobrów. Sądzę, że powód jest bardzo prosty nie ma w kraju wielu specjalistów, którzy kompleksowo potrafiliby się zająć zbiorem wszystkich zagadnień poświęconych temu gatunkowi. Autor Vademecum bobrowego Wojciech Misiukiewicz zalicza się do tego wąskiego grona. Odławia gryzonie ze stanowisk konfliktowych, oszacowuje rekompensaty dla właścicieli gospodarstw rolnych, leśnych i rybackich, wypłacane przez Skarb Państwa za powodowane straty, doradza, jak pogodzić obecność tego gatunku z interesami gospodarzy. Słowem: zajmuje się czynną ochroną bobrów. W swojej publikacji zderzył problematykę ich liczebności ze skutkami, jakie niesie obecność tych zwierząt w przekształconym przez człowieka środowisku.

Polska ma największe zagęszczenie bobra na świecie, ale to w innych krajach gospodaruje się jego populacjami, a nawet są obszary, gdzie redukcja tego gatunku trwa cały rok. Wojciech Misiukiewicz w czasie swoich zagranicznych podróży zetknął się z różnymi problemami związanymi z obecnością tego gryzonia. W swoim poradniku sięga do doświadczeń Rosjan, myśliwych z krajów nadbałtyckich, Skandynawii i Ameryki Północnej, czyli tych, którzy mają najbogatszą wiedzę o zarządzaniu populacjami bobrów. Owocem jego wieloletniej pracy z bobrem europejskim na polskim gruncie jest właśnie Vademecum bobrowe. Autor porusza w nim tematy zupełnie nieznane większości myśliwych.

Bo któż wie, gdzie znajduje się castoreum i w ogóle co to takiego? Jak worki strojowe odróżnić od worków tłuszczowych przyodbytowych gruczołów? Kiedy mięso nadaje się do spożycia? Jak zabezpieczyć skórę przed zapleśnieniem czy strugi przed pękaniem? Jak przygotować zasiadkę, a w jakich sytuacjach zrezygnować z polowania na bobry? Książka jest adresowana nie tylko do myśliwych. Rolnicy, leśnicy i inni właściciele gruntów znajdą w niej informacje, jak zabezpieczyć swoje obszary przed stratami powodowanymi przez te gryzonie. Smakosze mogą czerpać zaś z przepisów kulinarnych, dowiedzą się, jak przyrządzić bobrzynę, aby stała się nie tylko ciekawostką na naszych stołach, lecz także prawdziwym rarytasem.

Ten poradnik absolutnie zapełnia lukę na polskim rynku wydawnictw łowieckich. Sądzę, że powinien się znaleźć

w kolekcji zarówno każdego myśliwego, jak i leśnika, właściciela lasów, gospodarstwa rolnego czy rybackiego, służb ochrony przyrody oraz NGO-sów. Powód jest bardzo prosty ? książki o podobnej tematyce jeszcze nie mieliśmy.

---

Watermark